

Sygn. akt I C 725/23

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2024 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia Edyta Żyła

Protokolant -----

po rozpoznaniu w K. na posiedzeniu niejawnym w dniu 16 maja 2024 r

sprawy z powództwa **A. G.**

przeciwko **(...) Bank SA z siedzibą we W.**

o zapłatę i ustalenie

1. ustala, że umowa nr (...) zawarta w dniu 8 sierpnia 2007 r., pomiędzy powodem A. G. a (...) Bank SA z siedzibą we W. jest nieważna,
2. zasądza od strony pozwanej (...) Bank SA z siedzibą we W. na rzecz powoda A. G. kwotę 161.529,50 zł (sto sześćdziesiąt jeden tysięcy pięćset dwadzieścia dziewięć złotych 50/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 01 kwietnia 2023 roku do dnia zapłaty,
3. w pozostałej części oddala powództwo odsetkowe,
4. zasądza od strony pozwanej (...) Bank SA z siedzibą we W. na rzecz powoda A. G. kwotę 11.817 zł (jedenaście tysięcy osiemset siedemnaście złotych) z odsetkami ustawowymi liczonymi od prawomocności wyroku do dnia zapłaty..

Sygn. akt I C 725/23

UZASADNIENIE

WYROKU Z 16 MAJA 2024 ROKU

Powód A. G. w pozwie z dnia 10 lutego 2023 roku skierowanym przeciwko (...) Bank Spółce Akcyjnej z siedzibą we W. wniósł o:

- ustalenie, że umowa kredytu hipotecznego nominowanego do (...) nr (...) z dnia 10 listopada 2006 roku zawarta pomiędzy powodem a (...) Bank S.A. z siedzibą we W. jest nieważna;
- zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kwoty 161 529,50 PLN wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 8 grudnia 2022 roku do dnia zapłaty;

Ponadto powód wniósł o zasądzenie od strony pozwanej na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg. norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska powód wskazał, że zawarta przez niego umowa jest nieważna, a to z powodu abuzywności klauzul waloryzacyjnych, których nie da się zastąpić żadnymi innymi postanowieniami w tym kursie

NBP. Z treści umowy kredytu nie wynikały zasady ustalania przez Bank kursów określonych w Tabelach. Bank przyznał sobie zatem prawo do jednostronnego, niczym nieograniczonego kształtowania wysokości kursów (...), a powód nie miała możliwości weryfikacji prawidłowości ustalenia tych kursów. Powyższe powoduje nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków stron umowy na niekorzyść powoda. Powód ponosił nieograniczone, jednostronne ryzyko walutowe bez mechanizmów zabezpieczających w umowie. Nadto powód zarzucił, że nie miał wpływu na treść postanowień umownych, ponieważ umowa została zawarta z użyciem wzorca umownego. W ocenie powoda postanowienia umowne zawierające mechanizm indeksacji dotyczą głównych świadczeń stron i umowa nie może bez nich istnieć. Konsekwencją uznania wskazanych przez powoda postanowień umowy za abuzywne jest więc nieważność całej umowy. Dodatkowo powód wskazał, że inną kwestią rzutującą na nieważność spornej umowy jest brak odpowiedniego poinformowania ich o związanym z umową ryzyku kursowym i jego konsekwencjach.. Poza nieważnością umowy wynikającą z zastosowania w niej klauzul niedozwolonych, powodowie powołali się również na nieważność umowy na podstawie art. 58 §1 k.c. z uwagi na sprzeczność z obowiązującymi przepisami prawa, a to art. 69 ust. 1 ustawy – Prawo bankowe, art. 353¹ § 1 k.c. Nadto podnieśli, że umowa jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, jest sprzeczna z zasadą walutowości, a nadto nie zawiera określenia algorytmu służącego do wyliczenia raty, w szczególności ustalenia w jakiej części wpłaty wnoszone na rzecz Banku zaliczane są na poczet spłaty kapitału kredytu a w jakiej na poczet odsetek.

Strona pozwana (...) Bank S.A. z siedzibą we W. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska strona pozwana zaprzeczyła by nie dopełniła obowiązków informacyjnych, gdyż przed zawarciem umowy powód otrzymał informację o ryzyku walutowym. Strona pozwana wskazała, że umowa kredytu zawarta przez powoda jest zgodna z art. 69 prawa bankowego i stanowi kredyt indeksowany. Nie występują żadne przesłanki bezwzględnej nieważności umowy z art. 58 k.c. – w szczególności bowiem prawidłowo dokonana wykładnia umowy prowadzi do wniosku, że pozwanej nie przyznano dowolności w zakresie ustalania kursów walut. Kredyt miał być spłacany po kursie sprzedaży NBP opublikowanym dnia poprzedzającego płatność. Pierwotne postanowienie dotyczące zasad zmiany oprocentowania jest zdaniem pozwanej ważne i skuteczne oraz w pełni zgodne z dobrymi obyczajami. Odwołuje się wyłącznie do konkretnych, obiektywnych, weryfikowalnych i niezależnych od stron kryteriów, a nadto gdyby było nieważne oznaczałoby to jedynie, że bank nie może zmieniać oprocentowania względem określonego w umowie. Kwestionowane przez powoda postanowienia umowy kredytu nie stały w sprzeczności z dobrymi obyczajami ani nie naruszały jej uzasadnionych interesów w jakimkolwiek stopniu. Ryzyko kursowe w pełni zgodnie z zasadami współżycia społecznego musiało spoczywać wyłącznie na powodach gdyż wyłącznie ona mogła skorzystać na zmianach kursów walut. Strona pozwana podniosła również zarzut przedawnienia

Bank podniósł zarzut potrącenia oraz oświadczeniu o potrąceniu wierzytelności powoda o zapłatę dochodzonej kwoty z wzajemną wierzytelnością strony pozwanej o zwrot kwoty udzielonego powodowi kredytu w kwocie 119 000,00 zł oraz wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z kapitału w kwocie 80 397,91 zł. Pismo zostało doręczone powodowie w dniu 25 kwietnia 2023 roku.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 31 października 2006 roku powód złożył wniosek o udzielenie kredytu na kwotę 119 000,00 zł na sfinansowanie nabycia lokalu mieszkalnego oraz remontu lokalu położonego przy ul. (...) w C.. Prowizja przygotowawcza od udzielonego kredytu wynosiła 1827,76 zł. Wnioskowana kwota włącznie z prowizjami oraz opłatami wynosiła 121 851,32 zł.

Bank wyraził zgodę na udzielenie kredyt w łącznej kwocie 121 851,32 zł. Okres kredytowania wynosił 360 miesięcy, oprocentowanie na dzień podpisania umowy wyniosło 3,77% p.a. Prawnym zabezpieczeniem kredytu była hipoteka kaucyjna do wysokości 243 702,64 zł, weksel in blanco wraz z deklaracją wekslową, cesja praw polisy ubezpieczenia przedmiotu zabezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych, cesja praw z polisy ubezpieczenia na życie.

Dowód: wniosek kredytowy z dnia 31 października 2006 roku (k.55-57); ocena wniosku kredytu (k.58-60).

W dniu 10 listopada 2006 roku powód A. G. zawarł ze stroną pozwaną (...) Bank S.A. z siedzibą we W. umowę kredytu hipotecznego nominowanego do (...) nr (...) Standardowe Oprocentowanie. W umowie postanowiono m.in., że:

kredyt jest przeznaczony na sfinansowanie nabycia lokalu mieszkalnego oraz sfinansowanie remontu lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w C. dla którego prowadzona jest księga wieczysta o numerze (...) (§ 1 ust. 1);

Bank udziela kredytobiorcy kredytu w kwocie 121 851,32 zł nominowanego do waluty (...), według kursu kupna (...) obowiązującego w Banku w dniu uruchomienia całości kredytu lub jego poszczególnych transz – w przypadku wypłaty kredytu w transzach na cel określony w §1. Kredyt jest wypłacany w złotych polskich zgodnie z §3 ust. 2 umowy na okres 360 miesięcy (§ 2 ust. 1);

Informacje o okresie kredytowania, kwocie kredytu w (...), wysokości kursu ustalonego przez Bank w dniu uruchomienia kredytu, wysokości oprocentowania oraz o wysokości i terminach płatności rat zostaną określone w (...) (§ 2 ust. 2);

prowizja przygotowawcza zawarta jest w kwocie kredytu i wynosi 1827,76 zł (§ 2 ust.3);

oprocentowanie kredytu jest zmienne. Na dzień podjęcia decyzji wynosi 1,80 % w stosunku rocznym (§2 ust.4);

Bank zobowiązuje się do uruchomienia kredytu w 2 transzach w okresie 2 miesięcy od dnia zawarcia umowy, na podstawie pisemnych dyspozycji kredytobiorców, po spełnieniu warunków określonych dyspozycji kredytobiorców, po spełnieniu warunków określonych w ust.3 §3. Pierwsza transza kredytu obejmuje między innymi: kwotę 1827,76 zł tytułem prowizji na rachunek na rachunek wskazany w umowie, kwotę 536,15 zł tytułem opłaty za ubezpieczenie kredytu na rachunek wskazany w umowie oraz kwotę 487,41 zł tytułem składki na ubezpieczenia na życie na okres pięciu lat przed podpisaniem umowy (§3 ust.1);

kredyt wypłacany jest w złotych polskich przy jednoczesnym przeliczeniu wypłacanej kwoty (transzy) na (...) wg. kursu kupna walut dla (...) ustalanego przez Bank i obowiązującego w Banku w dniu wypłaty środków (§3 ust.2);

uruchomienie kredytu nastąpi nie później niż w terminie 5 dni roboczych od dnia, w którym kredytobiorcy spełnią ostatni z 8 warunków wymienionych w umowie (§3 ust.3);

w przypadku wypłaty kredytu w transzach, niezbędnym warunkiem uruchomienia kolejnej transzy jest szczegółowe rozliczenie wypłaconych poprzednio środków (§3 ust.5);

zmiana oprocentowania kredytu następuje co 6 miesięcy, począwszy od dnia uruchomienia kredytu lub jego pierwszej transzy (dni zmiany oprocentowania). Jeśli uruchomienie kredytu miało miejsce w dniu, który nie ma swojego odpowiednika w danym miesiącu zmiany oprocentowania, to zmiana oprocentowania nastąpi w ostatnim dniu kalendarzowym tego miesiąca. Zmiana oprocentowania następować będzie poprzez zmianę wysokości stopy bazowej będącej częścią składową oprocentowania na stopę bazową obowiązującą w dniu dokonania zmiany oprocentowania. Ustalenie wysokości stopy bazowej na kolejne 6- miesięczne okresy kredytowania następować będzie w dniach zmiany oprocentowania, przy czym zasady ustalania stopy bazowej określone w § 2 ust. 5 stosuje się odpowiednio. Zmiana wysokości stopy bazowej powoduje zmianę wysokości oprocentowania o taką samą liczbę punktów procentowych. (§4 ust.1);

Stopa procentowa ustalona zgodnie z postanowieniami ust. 1 niniejszego paragrafu obowiązuje od dnia, w którym dokonano zmiany. Bank pisemnie zawiadomi kredytobiorcę oraz poręczycieli o zmianie oprocentowania przesyłając aktualny „Harmonogram spłat”. Koszt korespondencji ponosi Kredytobiorca. Bank nie będzie zawiadamiał o zmianie oprocentowania innych osób będących dłużnikami Banku z tytułu zabezpieczenia (§4 ust.2);

Stopa oprocentowania zmieniona w związku ze zmianą wysokości odsetek maksymalnych, o których mowa w § 2 ust. 4 umowy, obowiązuje od dnia zmiany wysokości odsetek maksymalnych. Bank będzie powiadamiał Kredytobiorcę o zmianie oprocentowania dokonanego zgodnie z postanowieniami § 2 ust. 4 niniejszej umowy w cyklicznej korespondencji kierowanej do Kredytobiorcy. (§4 ust.3);

Zmiana oprocentowania kredytu, zgodnie z postanowieniem ust. 1-3 niniejszego paragrafu nie stanowi zmiany niniejszej Umowy i nie wymaga aneksu. (§4 ust.4);

Od kredytu naliczane są odsetki od faktycznego zadłużenia Kredytobiorcy, z zastrzeżeniem postanowień § 5 ust 8 i 9 niniejszej Umowy (§4 ust.5);

kredytobiorca zobowiązuje się do spłaty kredytu w 358 równych ratach kapitałowo – odsetkowych w terminie do 20 dnia każdego miesiąca, począwszy od miesiąca, w którym kredyt został wypłacony w całości, pod warunkiem, że okres między wypłatą kredytu a deklarowanym dniem spłaty jest dłuższy niż 15 dni; (§ 5 ust. 1);

wysokość rat kapitałowo-odsetkowych zostanie ustalona po przeliczeniu kwoty wypłaconego kredytu na (...), stosownie do postanowień nin. umowy (§5 ust.3);

raty kredytu wraz z należnym odsetkami są płatne w złotych w kwocie stanowiącej równowartość (...) na rachunek kredytu (§ 5 ust. 4);

jako datę spłaty raty kredytu przyjmuje się daty wpływu środków na rachunek kredytu. Kwota wpłaty raty w złotych przeliczana jest na (...) według kursu sprzedaży obowiązującego w NBP na dzień przed datą wpływu środków do Banku (§ 5 ust. 5);

w celu zabezpieczenia wiarygodności Banku z tytułu udzielonego kredytu, ustanawia się jako zabezpieczenie m.in. hipotekę kaucyjną w kwocie 243 702,64 zł na nieruchomości stanowiącej lokal mieszkalny przy ul. (...) w C. dla którego prowadzona jest księga wieczysta o numerze (...), weksel in blanco z wystawienia kredytobiorcy oraz cesję praw z polisy ubezpieczenia przedmiotu zabezpieczenia określonego w ust. 1 lit. a niniejszego paragrafu od ognia i innych zdarzeń losowych, cesję z ubezpieczenia na życie (§11 ust.1);

w przypadku wypowiedzenia niniejszej Umowy, w pierwszym dniu roboczym następującym po upływie okresu wypowiedzenia, kwota wymagalnego zadłużenia z tytułu niniejszej Umowy zostanie przeliczona na PLN według kursu sprzedaży waluty dla (...) z Tabeli kursów NBP obowiązującego w tym dniu. Od dnia przeliczenia zadłużenia na PLN, Bank nalicza odsetki od kwoty zadłużenia w wysokości stanowiącej równowartość dwukrotności maksymalnej stopy oprocentowania kredytów hipotecznych w PLN, zgodnie z Tabelą oprocentowania Banku obowiązującą na dzień przeliczenia kwoty zadłużenia na PLN, ale nie więcej niż w wysokości aktualnych odsetek maksymalnych, o których mowa w § 2 ust. 4 umowy. (§11 ust.4);

do czasu ustanowienia zabezpieczeń określonych w ust.1 lit.a i c §11 kredytobiorca ustanawia na rzecz Banku jako zabezpieczenie kredytu ubezpieczenie kredytu w (...) SA ze składką opłaconą na okres 6 miesięcy, wysokość składki wynosi 0,44% kwoty udzielonego kredytu. W przypadku konieczności przedłużenia ubezpieczenia Kredytobiorca zobowiązuje się do opłacenia kolejnej składki zgodnie z nowym okresem ubezpieczenia (§11 ust.6);

zmiany umowy mogą następować za pisemną zgodą stron pod rygorem nieważności z wyjątkami określonymi w ust.2 §13 (§13 ust.2);

do spraw nieuregulowanych umową znajdują zastosowanie postanowienia Regulaminu udzielania kredytów/pożyczek hipotecznych przez (...) Bank S.A., który stanowi integralną część umowy (§13 ust.3).

Dowód: umowa kredytu hipotecznego nominowanego do (...) nr (...) Standardowe Oprocentowanie z dnia 10 listopada 2006 roku (k.16-18).

Kredyt został zaciągnięty na zakup domu pod zakup lokalu mieszkalnego. Pracownik zapewniał powoda, że kredyt jest bardzo korzystny i bezpieczny, sama umowa nie podlegała negocjacjom. Przez cały okres wykonywania umowy działał on w zaufaniu do banku.

Powodowi nie przedstawiono informacji o nieograniczonym ryzyku kursowym, ponadto brak było informacji w jaki sposób kształtowane są tabele kursowe. Powód nie wiedział po jakim kursie nastąpi wypłata kredytu. Powoda zapewniano o stabilności waluty (...). W dacie zawarcia umowy powód prowadził działalność gospodarczą. W mieszkaniu zakupiony za środki pochodzące z kredytu powód miał zarejestrowaną działalność przy czym faktycznie nie była ona tam prowadzona.

Dowód: zeznania powoda A. G., protokół z dnia 6 grudnia 2023 roku (k.78-79).

Kredyt został wypłacony w polskich. Tytułem wykonania umowy w okresie 29 grudnia 2006 roku do 13 grudnia 2022 roku powód wpłacił na rzecz Banku łącznie kwotę 161 529,50 PLN.

Dowód: zaświadczenie Banku z dnia 15 grudnia 2022 roku (k.19-27);

Pismem z dnia 22 listopada 2022 roku powód wezwał stronę pozwaną do zapłaty wpłaconych przez niego kwot stanowiących nienależnie świadczenie na podstawie nieważnej umowy z dnia 10 listopada 2006 roku. Strona pozwana odmówiła wypłaty żądanej przez powoda kwoty.

Dowód: pismo z dnia 22 listopada 2022 roku (k.29-30); pismo Banku z dnia 15 grudnia 2022 roku (k.32).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, wskazanych jako dowody, których autentyczność i wiarygodność nie budziła wątpliwości Sądu i nie była kwestionowana przez strony. Sąd uwzględnił również zeznania powoda jako jasne, spójne, logiczne i wiarygodne.

W ocenie Sądu powód zdawał sobie sprawę z tego, że kursy walut ulegają wahaniom (wiedza powszechna), a zmiana kursu waluty rodzi konsekwencje w postaci zmiany salda zobowiązania i wysokości raty. Przedstawiciel banku skupiał się na usunięciu jakichkolwiek wątpliwości kredytobiorcy odnośnie niebezpieczeństwa zawierania umowy indeksowanej walutą obcą. Stąd zapewnienie o stabilności waluty i w konsekwencji wywołanie przekonania o niskim prawdopodobieństwie istotnych zmian kursu waluty. W efekcie powód nie otrzymał informacji pozwalających im na świadome podjęcie decyzji o wyborze kredytu waloryzowanego walutą obcą.

Sąd nie czynił ustaleń na podstawie pozostałych dokumentów przedłożonych w sprawie, ich wartość dowodowa w odniesieniu do realiów niniejszej sprawy była bowiem znikoma, w szczególności dokumenty te nie odnosiły się do okoliczności faktycznych istotnych z punktu widzenia tej sprawy lub odnosiły do okoliczności, które zaistniały już po zawarciu przedmiotowej umowy przez strony. Nadto w niektórych dokumentach zawarto stanowiska szeregu podmiotów, wyrażone w judykaturze poglądy. Dla ustalenia stanu faktycznego istotnego z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy - w niniejszej sprawie nie miało to jednak większego znaczenia. Sąd nie czynił również ustaleń na podstawie przedłożonych dokumentów przez stronę pozwaną, które nie stanowią integralnej części umowy i na których nie widnieje podpis powoda jakoby zapoznał się z ich treścią.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części. Należy podnieść, że zawarta przez strony umowa kredytu zawiera niedozwolone postanowienia umowne kształtujące mechanizm waloryzacji świadczeń stron z tytułu umowy według miernika, jakim są kursy waluty obcej – (...). W związku z tym, że umowa kredytu nie może istnieć bez tych postanowień, należy ją uznać za nieważną, a wszelkie świadczenia, jakie powód spełnił na rzecz pozwanego Banku tytułem jej wykonania, powinny im zostać zwrócone jako świadczenia nienależne.

Odnośnie żądania ustalenia nieważności umowy o kredyt z dnia 10 listopada 2006 roku wskazać należy, że zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa,

gdy mają w tym interes prawny. Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. istnieje, gdy samo uprawomocnienie się wyroku ustalającego zapewni powodowi ochronę w tym znaczeniu, że zakończy spór istniejący lub zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Strona posiada interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie, gdy istnieje niepewność stanu prawnego, w szczególności gdy strona przeciwna kwestionuje jej prawo, a nie ma innych instrumentów takich jak powództwo o świadczenie lub ukształtowanie, które mogłyby zabezpieczyć chroniony prawem interes tej strony.

W niniejszej sprawie powód do chwili zamknięcia rozprawy powód nie wywiązał się w całości z obowiązku spłaty kwoty kredytu wraz z należnymi odsetkami. Nie można więc wykluczyć, że nawet po wydaniu orzeczenia w przedmiotowej sprawie strona pozwana nadal będzie uważała powoda za swojego dłużnika i żądała od niego spłaty kolejnych rat, powołując się na to, że wyrok zasądający świadczenie nie wiąże jej w zakresie znajdujących się w uzasadnieniu wyroku rozważań co do stwierdzenia nieważności umowy, które w świetle art. 365 §1 k.p.c. nie ma mocy wiążącej wobec stron i innych podmiotów w nim wymienionych. Nadto istnieją inne skutki zawartej między stronami umowy kredytu, których nie da się usunąć w drodze powództwa o świadczenie - np. hipoteka ustanowiona na nieruchomości powoda na zabezpieczenie roszczeń Banku z tytułu przedmiotowej umowy kredytu, której wykreślenie bez zgody Banku będzie możliwe dopiero po uzyskaniu wyroku ustalającego nieważność umowy bądź spłaceniu przez nich w całości zobowiązania z tytułu tej umowy. Sam fakt uznania umowy kredytu za nieważną, jako przesłanki rozstrzygnięcia o zasądzenie na rzecz powoda świadczeń pieniężnych za okres objęty niniejszym powództwem, nie przesądza w ocenie Sądu o braku interesu prawnego w żądaniu przez nich ustalenia nieważności tej czynności prawnej, w szczególności iż zgodnie z treścią umowy z dnia 10 listopada 2006 roku, łączący strony stosunek prawny miał trwać przez 30 lat. Z powyższych względów uznać należało, że powód posiadają interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. do żądania ustalenia nieważności przedmiotowej umowy.

Zdaniem Sądu nie ma podstaw do kwestionowania (co do zasady) możliwości zawierania umów indeksowanych walutą obcą w dacie zawarcia przedmiotowej umowy. Umowy takie nie były sprzeczne z zasadą walutowości, z art. 69 ustawy Prawo bankowe i zasadą swobody umów – art. 353(1) k.c.

Odnosząc się do powyższych kwestii należy wskazać, że przepis art. 358(1) § 2 k.c. przewiduje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. W przepisie chodzi o pieniądź polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca. Zasady wypłaty kredytu w złotych i spłaty również w złotych nie pozostawiają wątpliwości, że strony zamierzały zawrzeć umowę kredytu bankowego w tej właśnie walucie. Dopuszczalność prawna kredytów indeksowanych walutą obcą wynika z wyraźnego wskazania tego rodzaju kredytów w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 Prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75 b Prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26 sierpnia 2011 r. Trudno jednak uznać, aby konstrukcja umowy kredytu indeksowanego była sprzeczna z prawem w chwili zawarcia przedmiotowej umowy (zwłaszcza, że art. 69 Prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym od 26 sierpnia 2011 r. wprost wspomina o tego rodzaju kredytach) lub zasadami współżycia społecznego, skoro co do zasady ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża obie strony.

Z przepisu art. 353(1) k.c. wynika, że strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Sam mechanizm indeksacji, a także związana z nim zasada oprocentowania, nie jest sprzeczna z naturą stosunku kredytu, a wręcz przeciwnie – zawarcie umowy kredytu indeksowanego (waloryzowanego) stanowi możliwy wariant konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego. Gdyby indeksacja była sprzeczna z naturą stosunku kredytu, kredyty indeksowane nie zostałyby wskazane przez ustawodawcę (co prawda później niż strony zawarły umowę kwestionowaną w sprawie niniejszej) w przepisach Prawa bankowego jako jeden z rodzajów umów kredytowych. Ryzyko zmiany kursu waluty przyjętej jako miernik wartości świadczenia z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość zobowiązania kredytobiorcy w stosunku do pierwotnej kwoty wyrażonej w walucie wypłaty, a w przypadku obniżenia kursu – obniżając wysokość jego zadłużenia w tej walucie, co powoduje też zmniejszenie świadczenia należnego kredytodawcy (por. także m.in. wyroki Sądu

Najwyższego z 26.01.2023r. (...) 722/22, z 13.05.2022r. (...) 293/22 i z dnia 13.05.2022r. (...) 405/22, (...) z dnia 16.05.2023r.).

W ocenie Sądu powyższa czynność prawna nie naruszała także zasady walutowości uregulowanej w art. 358 §1 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie jej dokonania. Zgodnie z tym brzmieniem z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogą być wyrażone tylko w pieniądzu polskim. Należy podnieść, iż w dacie zawierania czynności prawnej z 10 listopada 2006 roku ustawy wyjątek od zasady z art. 358 §1 k.c. przewidywały przepisy ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. Prawo dewizowe (Dz.U. z 2002r. nr 141 poz. 1178 z późn. zm.). Przepis art. 3 ust.3 tej ustawy w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia tej umowy stanowił, że ograniczeń określonych w art. 9 tej ustawy nie stosuje się do obrotu dewizowego, o ile jedną z jego stron jest bank lub inna instytucja finansowa, prowadząca działalność pod nadzorem władz nadzorczych, uprawnionych, na podstawie odrębnych przepisów, do sprawowania nadzoru nad określonymi instytucjami finansowymi. Nadto w stanie faktycznym sprawy, ze względu na datę zawarcia tej umowy kredytu (10.11.2006r.) miał zastosowanie §12 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 3 września 2002 r. w sprawie ogólnych zezwoleń dewizowych (Dz. U. Nr 154, poz. 1273), zgodnie z którym zezwala się na dokonywanie w kraju, między rezydentami, rozliczeń w euro i innych walutach wymienialnych, o ile jedną ze stron rozliczenia jest konsument w rozumieniu art. 22¹ ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93, z późn. zm.). Niewątpliwie dodać też trzeba, że w niniejszym przypadku zobowiązanie Banku co do kwoty udzielanego kredytu, jak i zobowiązanie powoda co do jego spłaty w umowie kredytu wyrażone zostało w walucie polskiej.

Z powyższych względów w ocenie Sądu nie można uznać, aby przedmiotowa umowa w jej dosłownym brzmieniu była nieważna z uwagi na sprzeczność z art. 353(1) k.c., art. 58 §1 k.c., art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 ustawy prawo bankowe w zw. z art. 58 § 1 k.c., a także z art. 358 §1 k.c. w brzmieniu z daty jej zawarcia.

Zupełnie inną kwestią jest to, czy w związku z konsumenckim charakterem umowy zachodzi bezskuteczność postanowień umownych na zasadzie art. 385(1) § 1 k.c. – z dalszymi tego konsekwencjami.

Zdaniem Sądu istnieją podstawy do stwierdzenia, że klauzule, na podstawie których dochodziło do przeliczenia wypłaconej w złotych kwoty kredytu na (...) według kursu z tabeli Banku, postanowienia regulujące tzw. spread walutowy, obciążające powoda nieograniczonym ryzykiem walutowym, są klauzulami abuzywnymi w szczególności §2 ust.1, §3 ust.2, §5 ust. 3, 5 umowy. Powyżej przywołane postanowienia dają stronie pozwanej, jako przedsiębiorcy dowolność w kształtowaniu zakresu obowiązków powoda jako konsumenta, zarówno w zakresie świadczeń głównych związanych z przedmiotową umową, jak i w zakresie ich obowiązków nie mających takiego charakteru. W dalszych rozważaniach Sąd koncentrował się będzie na tych postanowieniach, które mają charakter świadczeń głównych, gdyż ich abuzywność miała decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Zgodnie z art. 385(1) k.c.: § 1 Postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. § 2. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. § 3. Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. § 4. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Aby ocenić czy kwestionowane przez powoda postanowienia umowy są postanowieniami niedozwolonymi należy w pierwszej kolejności ustalić, czy powodowi przysługiwał status konsumenta. Jak wskazuje art. 22(1) k.c., za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

Sąd uznał, że zawierając przedmiotową umowę z poprzednikiem prawnym pozwanego Banku powodowi przysługiwał status konsumenta w rozumieniu ww. przepisu. Pozwany Bank nie wykazał, aby powód zawierając przedmiotową umowę czynił to jako przedsiębiorca, profesjonalista, na cele związane z prowadzoną działalnością. Treść wniosków kredytowych i innych dokumentów poprzedzających zawarcie umowy nie wykazują, aby umowa została zawarta w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą. Samo zarejestrowanie firmy powoda w mieszkaniu nabytym za środki z kredytu zaciągniętego nie mogło podważać konsumenckiego statusu kredytobiorcy. Status konsumenta należy oceniać na moment zawarcia danej umowy, w chwili zawierania umowy z Bankiem kredytobiorcy przysługiwał mu status konsumenta, a kredyt miał służyć zabezpieczeniu potrzeb mieszkaniowych. Bank jeszcze przed zawieraniem z powodem umowy na podstawie wszelkich okoliczności, dokonał oceny konsumenckiego charakteru stosunku prawnego łączącego strony, tym samym kształtując jego treść. Zastosowany w niniejszej sprawie wzorzec opisywał stronę jako konsumenta, zatem też należy uznać, że wolą stron było objęcie kredytobiorcy ochroną, jaka gwarantowana jest przez prawo konsumentowi. Jeżeli więc bank, jako wyspecjalizowany w tym zakresie podmiot, wykorzystał wzorzec umowy zawieranej z konsumentem, taka też ocena została przyjęta przez sąd w niniejszym postępowaniu. Powód zaciągnął przedmiotowy kredyt w związku z zakupem nieruchomości. Mając na uwadze przedstawioną argumentację zdaniem Sądu czynność prawna, stanowiąca umowę kredytową z dnia 10 listopada 2006 roku jest czynnością zawartą przez powoda, jako konsumenta z przedsiębiorcą, jakim była i jest strona pozwana.

Kolejno należy rozważyć, czy kwestionowane postanowienia umowy nie zostały indywidualnie uzgodnione między stronami. Sam fakt, że powód mógł co do zasady poznać treść postanowień umowy przed jej zawarciem nie przesądza o ich indywidualnym uzgodnieniu, gdyż dla przyjęcia indywidualnego uzgodnienia decydujące znaczenie ma rzeczywisty wpływ konsumenta na treść danego postanowienia, a nie sama świadomość konsumenta co do treści tego postanowienia. Kluczowe znaczenie ma to, że kwestionowane postanowienia umowy zostały przejęte ze stosowanego u strony pozwanej wzoru. Postanowienia umowy dotyczące mechanizmu indeksacji kredytu do waluty obcej i sposobu przeliczania rat, nie podlegały negocjacom. Z artykułu 3 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich wynika, że warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Z uwagi na powyższe należy uznać, że treść postanowień umowy została jednostronnie narzucona powodowi przez Bank, a powód nie miał na nie żadnego realnego wpływu. Nie sposób więc przyjąć, że postanowienia umowy zostały indywidualnie uzgodnione między stronami, z wyjątkiem oczywiście kwoty kredytu w PLN o jaki powód się ubiegali, wyboru przez nich waluty do jakiej kredyt miał być indeksowany, a także okresu spłaty tego kredytu. Na tylko taki zakres indywidualnych uzgodnień postanowień umowy wskazują ustalenia faktyczne dokonane w tej sprawie.

W dalszej kolejności należy ustalić, czy kwestionowane zapisy umowy dotyczą głównych świadczeń stron. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 listopada 2012 wydanym w sprawie prowadzonej pod sygn. akt I CSK 49/12 (OSNC 2013/6/76) wyraził pogląd, że: „Zasięg pojęcia głównych świadczeń stron, którym ustawodawca posłużył się w art. 385(1) § 1 k.c., może budzić kontrowersje, tym bardziej że nie ma tu przesądzającego znaczenia to, czy wspomniane świadczenia należą do *essentialiae negotii*. Z tej przyczyny zasięg odnośnego pojęcia musi być zawsze ustalany *in casu*, z uwzględnieniem wszystkich postanowień oraz celu zawieranej umowy”. Powyższy pogląd jest zbieżny za stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej - według (...) ocena czy dany warunek dotyczy głównego świadczenia umowy powinna zostać dokonana obiektywnie i na gruncie konkretnej umowy na płaszczyźnie prawnej i ekonomicznej, z uwzględnieniem struktury umowy (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie K., sygn. C-26/13, (...) -282). T.. Sąd w pełni podziela przytoczone wyżej stanowiska Sądu Najwyższego i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, przychylając się do twierdzenia, że zakres pojęcia „postanowienia określające główne świadczenia stron” z art. 385(1) § 1 k.c. nie jest zbieżny z zakresem pojęcia „*essentialiae negotii* umowy” i na gruncie konkretnej umowy możliwe jest uznanie postanowień niebędących jej *essentialiae negotii* za „postanowienia określające główne świadczenia stron”.

Z kolei w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D., J. D. v Raiffeisen Bank (...), Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wprost wypowiedział się na temat oceny zapisów umowy kształtujących mechanizm waloryzacji kwoty kredytu według kursu waluty obcej jako postanowień kształtujących główne świadczenia stron: 44. (...) w okolicznościach w postępowaniu głównym – gdy z informacji dostarczonych przez sąd odsyłający, opisanych w pkt 35 i 36 niniejszego wyroku wydaje się wynikać, że unieważnienie klauzul zakwestionowanych przez kredytobiorców doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również – pośrednio – do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty. Tymczasem Trybunał orzekł już, że klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu, takiej jak ta w postępowaniu głównym, w związku z czym obiektywna możliwość utrzymania obowiązywania przedmiotowej umowy kredytu wydaje się w tych okolicznościach niepewna (zob. podobnie wyrok z dnia 14 marca 2019 r., D., C 118/17, EU:C:2019:207, pkt 48, 52 i przytoczone tam orzecznictwo).

Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela przedstawione wyżej poglądy i również uważa, że wskazane wcześniej postanowienia umowy, w szczególności §2 ust.1 i 2, §3 ust.2, §5 ust.4 i 5 umowy określają główne świadczenia stron. Wobec powyższego konieczne stało się ustalenie czy postanowienia zawarte w tych punktach umowy były określone w sposób jednoznaczny.

Dalsze rozważania co do oceny kwestionowanych przez powoda postanowień Sąd przeprowadzi osobno co do klauzul indeksacyjnej i spreadowej - rozumianych jako sposób ustalania kursu waluty obcej, po którym przeliczane są zobowiązania z tytułu umowy, co do klauzuli ryzyka walutowego. Rozważania te niekiedy muszą obejmować łącznie te klauzule, gdyż postanowienia z nimi związane są wspólne.

Klauzula indeksacyjna zawarta została w kwestionowanych przez powoda postanowieniach umowy kredytu, tj. 2 ust.1 i 2, §3 ust.2, §5 ust.4 i 5. Postanowienia te określały kwotę kredytu, jego uruchomienie i spłatę kredytu. Kwota kredytu lub jego transzy ustalona w umowie i wypłacona powodowi w złotych polskich miała być przeliczana na kwotę w walucie (...) zgodnie z kursem kupna (...) obowiązującym w (...) Bank S.A. (§2 ust. 1 i §3 ust.2 umowy kredytu), przy czym informację o wysokości kwoty kredytu wyrażonej w walucie (...) powód miał uzyskać dopiero z harmonogramu spłat, który miał jej zostać doręczony po uruchomieniu kredytu, a nadto kurs służący do tego przeliczenia miał być kursem ustalonym przez Bank w dniu uruchomienia kredytu. Kwoty rat kredytu uiszczanych przez powoda w walucie złoty polski miały zaś być przeliczane z kwoty w walucie (...) z zastosowaniem kursu sprzedaży obowiązującego w NBP na dzień przed wpływem środków (§ 5 ust. 3-5 umowy kredytu).

Jako że jak ustalono już powyżej, kwestionowane przez powoda postanowienia umowne określają główne świadczenia stron, konieczne jest ustalenie, czy ich treść jest jednoznaczna. Pojęcie „jednoznacznie” zastosowane w art. 385(1) § 1 k.c. należy interpretować w odniesieniu do treści art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Zgodnie z powołanym wyżej przepisem, ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem. (...) w rozumieniu art. 385(1) § 1 k.c. oznacza więc „prostym i zrozumiałym językiem”. W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej zapadłym na gruncie Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich ugruntowany jest pogląd, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że instytucje finansowe muszą zapewnić pożyczkobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji.

Odnosząc się do wskazanych wyżej postanowień stwierdzić należy, że zawarty w nich mechanizm waloryzacji (indeksacji) oparty był na dokonywaniu stosownych przeliczeń w chwili uruchomienia kredytu według kursu waluty obowiązującego w (...) Bank S.A. i określanego przez ten Bank, natomiast w momencie spłaty raty kredytu do przeliczeń służyć miał kurs obowiązujący w NBP. Podnieść należy, że w umowie kredytu nie ma żadnego postanowienia, które określałoby zasady określenia kursu (...) stosowanego przez Bank w momencie uruchomienia kredytu zgodnie z umową z powodami. Nadto takie informacje nie zostały przedstawione powodowi przez

pracowników Banku przed podpisaniem umowy kredytu. Skoro ani z samej umowy, ani z informacji przekazanych kredytobiorcom przed jej zawarciem nie wynikały żadne wytyczne, pozwalające na chociażby orientacyjne wyliczenie wysokości stosowanych w Banku kursów (...) mających zastosowanie do przeliczenia kwoty kredytu wyrażonej w umowie PLN na kwotę w walucie (...), do której kredyt był indeksowany, w chwili jego uruchomienia, postanowień umowy kredytu dotyczących tej klauzuli indeksacyjnej nie sposób uznać za sformułowane w sposób jednoznaczny. Odmienne natomiast należy ocenić pod tym kątem postanowienia umowy dotyczące zasad przeliczania zobowiązań powoda z (...) na PLN w momencie dokonywania spłaty rat kredytu. Ponieważ postanowienia te odwoływały się do kursu sprzedaży Narodowego Banku Polskiego (NBP), obowiązującego na dzień przez datą wpływu środków do Banku, to trudno uznać, aby taki zapis umowy nie był jednoznaczny. Pozwalał bowiem powodowi przy dokonywaniu spłaty każdej raty wcześniejsze zapoznanie się z wysokością kursu (...) do PLN po jakim nastąpić miało powyższe przeliczenie. Wynika to z tego, że do przeliczeń służyć miał kurs obowiązujący poprzedniego dnia. Zatem wiedzę o tym kursie powodowi mógł uzyskać zarówno przy dokonywaniu spłaty kredytu w formie wpłat gotówkowych, ale także przy dokonywaniu wpłat w formie przelewów bankowych. Nie budzi też wątpliwości, że odwołanie się do kursu NBP nie może budzić wątpliwości i być niezrozumiałe dla powoda jako konsumenta, jeśli dotyczy odwołania się do kursów podawanych przez bank centralny Rzeczypospolitej Polskiej.

Przechodząc do oceny postanowień umowy kształtujących klauzulę indeksacyjną pod kątem sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz rażącego naruszenia interesów konsumentów należy w pierwszej kolejności podkreślić, że kurs kupna (...) obowiązujący w Banku w chwili uruchomienia kredytu na rzecz powoda i nieznaną jej w chwili zawierania umowy, wpływał bezpośrednio na wysokość obciążenia finansowego powoda z tytułu umowy kredytu. Na podstawie tego kursu (...) przeliczano bowiem wypłaconą powodowi kwotę kredytu na kwotę w walucie (...), która służyła następnie do określenia wysokości rat odsetkowych i rat kapitałowo-odsetkowych kredytu w walucie (...), które powód miał obowiązek systematycznie spłacać przez okres 360 miesięcy. Kolejno należy zauważyć, że powyższy kurs kupna (...) był ustalany przez Bank, który udzielił powodowi kredytu. W braku określenia jakichkolwiek zasad, według których kształtowany miał być kurs kupna (...) służący do przeliczenia przy uruchomieniu kredytu należy przyjąć, że kurs ten mógł być kształtowany w sposób dowolny. Podkreślić należy, że postanowienia umowy kredytu w tym zakresie były na tyle nieprecyzyjne i ogólne, że na ich podstawie Bank mógł określać powyższy kurs (...) bez żadnego odniesienia do obiektywnych kryteriów, kierując się wyłącznie własnym uznaniem. Jednocześnie powód nie mógł w żaden sposób zweryfikować, czy ten kurs kupna (...) jest prawidłowy i zgodny z kursem rynkowym. W umowie nie określono bowiem żadnych kryteriów, według których mogłaby tę prawidłowość oceniać.

Jako naruszenie dobrych obyczajów należy również postrzegać takie ukształtowanie postanowień tworzących mechanizm indeksacji, że gwarantują one minimalizację zagrożeń związanych z ryzykiem kursowym po stronie Banku przy jednoczesnym braku ograniczenia w jakikolwiek sposób zagrożeń związanych z ryzykiem kursowym po stronie powoda, jako konsumenta. W chwili zawarcia umowy istniał taki stan, że kredyt musiał być wypłacony w złotych (jednocześnie przewalutowany w oparciu o kurs ustalany przez bank), przy czym w chwili zawarcia umowy powód jako kredytobiorca nie miał możliwości uzyskania informacji do jakiej kwoty w (...) zostanie zwaloryzowana udzielona jej kwota kredytu w PLN w momencie jego uruchomienia, a miało to decydujące znaczenie dla określenia wysokości jej zobowiązań z przedmiotowej umowy. Jeśli nawet Bank wprowadził na własne potrzeby zasady ustalania własnych kursów walut (czego w tej sprawie nie wykazywano), to jednak zasady te (zresztą nieznanie powodowi) mogły ulec w każdym momencie zmianie wynikającej z własnej, niczym nieograniczonej, decyzji tego Banku, kierującego się własnym interesem, na co powodowi jako konsument nie miał jakiegokolwiek wpływu. W związku z momentem, na który ocenia się abuzywność postanowień umowy, nie mają znaczenia zmiany dokonane po dacie zawarcia umowy kredytu, jak również faktyczne jej wykonywanie. Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że postanowienia umowy, które umożliwiały stronie pozwanej arbitralne ustalenie kursu po jakim nastąpić miało przeliczenie kwoty kredytu wyrażonej w umowie w PLN, na kwotę w walucie (...), która miała określać jej zobowiązanie w zakresie spłaty udzielonego kredytu, a więc arbitralne ustalenie wysokości zobowiązania powoda, niewątpliwie muszą zostać uznane za niezgodne z dobrymi obyczajami i w sposób rażący naruszający interes powoda, która w ten sposób była pozbawiona jakiegokolwiek wpływu na wysokość swoich zobowiązań wynikających z przedmiotowej umowy.

Sąd bada abuzywność na chwilę podpisania umowy, badając czy dane postanowienie jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i nieuczciwe – w tym znaczeniu, że umożliwia potencjalne pokrzywdzenie konsumenta, a nie czy bank wykonując umowę działał uczciwie. W związku z powyższym postanowienia umowy umożliwiające ustalenie kursu wymiany waluty w sposób arbitralny, a poprzez to ustalenie w sposób arbitralny wysokości zobowiązania powoda należy uznać za rażąco naruszające jej interesy i sprzeczne z dobrymi obyczajami. Dla powyższej oceny, zdaniem Sądu, nie może mieć znaczenia fakt, że w myśl postanowień umowy przy dokonywaniu spłaty kredytu raty uiszczane przez powoda miały być przeliczane z waluty (...) na walutę PLN według kursu sprzedaży obowiązującego w NBP. Jakkolwiek powyższe postanowienie umowne samo w sobie nie może być uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszające interes powoda jako konsumenta, gdyż na wysokość powyższego kursu strona pozwana od samego początku obowiązywania umowy nie miała jakiegokolwiek wpływu, niemniej powyższe postanowienie było częścią klauzuli przeliczeniowej, której istota sprowadzała się do ustalenia wysokości zobowiązania powoda w walucie (...) według własnego uznania strony pozwanej, aby następnie zobowiązanie to realizowane było przez powoda przy uwzględnieniu obiektywnego kryterium za jakie może być uznany kurs obowiązujący w NBP.

Z podobnych względów za niedozwolone należy ocenić postanowienia regulujące tzw. spread walutowy (w tym przypadku obejmujący różnicę kursu (...) pomiędzy kursem sprzedaży NBP oraz kursem kupna (...) obowiązującym w Banku), bez określenia w umowie jakichkolwiek zasad, które go dotyczą tj. sposobu wyznaczania, a także maksymalnej różnicy pomiędzy stosowanym kursem sprzedaży i kursem kupna danej waluty, przy jednoczesnym wprowadzeniu do umowy postanowień dotyczących świadczeń stron umowy przy uwzględnieniu bądź kursu kupna, bądź kursu sprzedaży danej waluty na potrzeby dokonywanych przeliczeń waloryzacyjnych. Dodatkowo powyższe postanowienia w istocie stanowiły dodatkowe źródło dochodów dla strony pozwanej, bez jakiegokolwiek ekwiwalentnego świadczenia wobec powoda jako konsumenta.

Podnieść należy, że kwestionowane przez powoda postanowienia umowy mają też związek z ryzykiem walutowym jakie występuje w przedmiotowej umowie. Jako że, jak ustalono już powyżej, postanowienia te określają główne świadczenia stron, konieczne jest ustalenie, czy ich treść jest jednoznaczna. W ocenie Sądu na gruncie niniejszej sprawy nie można uznać postanowień umowy określających klauzulę ryzyka walutowego za jednoznaczne. Decydujące znaczenie miały tu uchybienia Banku zaistniałe na etapie przed zawarciem umowy oraz w trakcie jej zawierania – Bank nie przekazał powodowi wystarczających informacji dotyczących ryzyka dotyczącego zmiany kursów (...) do PLN, dzięki którym mogliby się ona orientować, co do przewidywalnych poziomów wzrostu lub spadku kursów waluty (...) oraz przełożenia wzrostu lub spadku tych kursów na obciążenie ekonomiczne związane z umową.

W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej zapadłym na gruncie Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich ugruntowany jest pogląd, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 20 września 2018 r., C-51/17, O. Bank (...) i O. Faktoring K. Z. v. T. I. i E. K., (...) 2018, nr 9, poz. I-750; wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 20 września 2017 r., C-186/16, R. P. A. i in. v. (...) SA, LEX nr 2355193).

Należy wskazać, że w orzecznictwie (...) wyrażono stanowisko, iż zasada informowania konsumenta w sposób jasny i zrozumiały nie ogranicza się do względów formalnych i gramatycznych, ale mają umożliwić przeciętnemu konsumentowi właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i rozsądnemu zrozumienie i oszacowanie konsekwencji ekonomicznych postanowień zawartych w umowie z przedsiębiorcą, przy czym przy ocenie przejrzystości należy uwzględnić wszystkie informacje (reklamy, informacje dostarczone w trakcie negocjacji przez

każdą osobę uczestniczącą w negocjacjach), a szczególne znaczenie przy kredytach denominowanych, czy też indeksowanych mają informacje dotyczące ryzyka dla konsumenta związanego z silną deprecjacją środka płatniczego kraju, w którym konsument ma miejsce zamieszkania oraz wzrostem zagranicznej stopy procentowej. Obowiązkiem przedsiębiorcy w tym zakresie jest przedstawienie możliwych zmian kursów wymiany walut i ryzyka związanego z zawarciem umowy kredytowej w takiej walucie. Informacje te mają pozwolić konsumentowi zrozumieć rzeczywiste ryzyko, na które jest narażony z przypadku znacznej deprecjacji waluty (por. m.in. wyroki (...) z 20.09.2018 C-51/17 i z dnia 10.06.2021r. C-776/19 do C 782/19). Podnieść należy, że nie spełnia wymogu przejrzystości przekazywanie informacji nawet licznych, jeżeli opierają się one za założeniu że parytet rozliczeniowy między walutami pozostanie stabilny przez cały okres umowy.

W ocenie Sądu nie można uznać, aby powód jako konsument został poinformowany o ryzyku walutowym związanym z tą umową w sposób wskazany w orzecznictwie (...). Ani z treści zeznań powoda, ani z treści dołączonych do akt dokumentów, nie wynika aby powodowi przedsiębiorca jakim był (...) Bank S.A., przekazał jasną i zrozumiałą dla niej informację, jak się będzie kształtowała jej sytuacja w związku z oferowaną jej umową kredytu w przypadku silnego spadku wartości złotego w stosunku do waluty szwajcarskiej. Bez wątpienia strona pozwana od momentu rozpoczęcia swojej profesjonalnej działalności na rynku usług bankowych i finansowych musiała posiadać informacje o zmianach kursowych waluty szwajcarskiej przynajmniej od momentu jej powstania (tj. Banku), a w konsekwencji oferując klientom produkt kredytowy na okres kilkudziesięciu lat mogła i powinna dysponować informacjami o tym, jak kształtował się ten kurs nie tylko w ostatnim okresie, ale także w znacznie dłuższej perspektywie czasowej, o czym powinna poinformować potencjalnych kredytobiorców, będących konsumentami. W momencie zawierania umowy przez powoda w sektorze bankowym, którego strona pozwana była częścią, istniała świadomość potencjalnego ryzyka związanego z kredytami waloryzowanymi walutami obcymi, wiążącego się właśnie z ryzykiem zmiany kursu walut obcych (czego wyrazem były następnie wydawane rekomendacje przez (...)), a jednak powód w sposób właściwy tego rodzaju niebezpieczeństwa strona pozwana nie uświadomiła. Mając taką wiedzę i ocenę sytuacji dotyczącej ryzyka walutowego, Bank ten oferował swojej klientce produkt kredytowy na okres kilkudziesięciu lat, nie informując jej o w/w zagrożeniach.

Zdaniem Sądu podnoszenie przez stronę pozwaną, że obowiązujące w 2007 roku przepisy prawa, a także zalecenia organów nadzoru finansowego z tego okresu, nie nakładały na banki tego rodzaju obowiązków nie może prowadzić do wniosku, że Bank w sposób właściwy poinformował powoda jako konsumenta o potencjalnych ryzykach walutowych związanych z tym kredytem. Należy wskazać, że w 2007 roku obowiązywały już wprowadzone do polskiego porządku prawnego przepisy o ochronie konsumentów (art. 385(1) k.c. i następne), które stanowiły implementację Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. W tej sytuacji sąd krajowy orzekający w sprawie dotyczącej stanu faktycznego zaistniałego w okresie obowiązywania powyższej ochrony nie może pomijać wykładni dokonywanej przez (...) odnoszącej do interpretacji przedmiotowej Dyrektywy, której celem było ujednoczenie ochrony praw konsumentów na całym obszarze Unii Europejskiej, a osiągnięcie których to celów zapewniać miało ustawodawstwo krajowe poszczególnych państw.

W tej sprawie w ogóle nie wykazano, aby powodowi przekazano jakiekolwiek informacje dotyczące ryzyka walutowego, poza ogólną informacją, że kursy walut mogą się zmieniać, ale z jednoczesną informacją doradcy kredytowego, że kurs (...) jest stabilny. W ocenie Sądu należyta informacja o obciążającym powoda ryzyku walutowym związanym z zawarciem umowy kredytu indeksowanego w walucie obcej powinna polegać na przedstawieniu maksymalnych wahań kursu (...) do PLN w okresie adekwatnym do okresu, na który miała zostać zawarta umowa, z uwzględnieniem okresu po zmianach ustrojowych w Polsce oraz po przeprowadzeniu reformy walutowej – denominacji złotego, kiedy w Polsce rozwijała się i stabilizowała gospodarka wolnorynkowa, będąca modelem gospodarczym obowiązującym do dnia zawarcia umowy kredytu (i do chwili obecnej). Jak wskazał (...) za element konieczny takiej informacji uznać należy przedstawienie konsumentowi jak wyglądać będzie spłata raty kredytu i jego saldo w przypadku gdyby doszło do znaczącej deprecjacji kursu waluty krajowej do waluty w jakiej kredyt miał być waloryzowany. Jak już wcześniej wskazano strona pozwana od momentu rozpoczęcia swojej profesjonalnej działalności na rynku usług bankowych i finansowych musiała posiadać informacje o zmianach kursowych waluty szwajcarskiej przynajmniej od

momentu jej powstania, a w konsekwencji oferując powodowi produkt kredytowy na okres kilkudziesięciu lat mogła i powinna dysponować informacjami o tym, jak kształtował się ten kurs nie tylko w okresie kilku lat poprzedzających zawarcie umowy, ale także w znacznie dłuższej perspektywie czasowej, o czym powinna poinformować powoda jako potencjalnego kredytobiorcę, będącego konsumentem. Tylko takie informacje pozwoliłyby na uświadomienie powoda jako kredytobiorcy, że kursy waluty obcej na przestrzeni kilkunastu – kilkudziesięciu lat mogą podlegać naprawdę dużym wahaniam i że wahania te wpływają bezpośrednio zarówno na wysokość wypłacanej jej kwoty kredytu, jak i na rozmiar jej obciążeń wynikających z umowy, w tym na całe zadłużenie z tego tytułu. Pozwoliłyby też na ocenienie przez kredytobiorcę, czy będzie w stanie spełniać świadczenia z tytułu umowy przy założeniu, że jej obciążenia wzrosną (choćby tylko chwilowo) do najwyższego zakresu przewidywalnego w momencie zawierania umowy i czy proporcja pomiędzy świadczeniem uzyskanym na mocy umowy od Banku a świadczeniem, jakie będzie musiała spełnić na rzecz Banku, jest dla niej do zaakceptowania. Tymczasem informacje przekazywane powodowi przez Bank przed podpisaniem umowy kredytu były uboższe niż te wskazane powyżej, a w zasadzie oparte były na założeniu, że waluta szwajcarska jest stabilna i możliwość jej wahań dotyczy jedynie niewielkiego zakresu w stosunku do kursu aktualnego. Przed zawarciem umowy powodowi w zasadzie nie udzielono jakichkolwiek informacji. Pracownicy Banku nie mówili powodowi o specyfice przedmiotowego produktu, nie informowano jej o nieograniczonym ryzyku po stronie kredytobiorcy, nie przedstawiono jej jakiegokolwiek symulacji jej sytuacji jako kredytobiorcy w przypadku silnej deprecjacji PLN do (...).

Informacje, które Bank przekazał powodowi na etapie przed zawarciem umowy kredytu, nie były zatem wystarczające do tego, aby w pełni zdali sobie ona sprawę z ryzyka walutowego wiążącego się z umową oraz z jego potencjalnych skutków. Powodowi w ogóle nie została przy tym uświadomiona co do tego, w jaki sposób wahania kursu waluty (...) wpływają na wyliczenie salda kredytu w walucie PLN, co przy zastosowaniu mechanizmu indeksacji może prowadzić do tego, że wypłacona jej kwota kapitału kredytu w walucie złoty polski będzie znacznie niższa niż saldo kapitału w złotych polskich, które będzie musiała spłacić. Z informacji, które powodowi przekazał Bank, o niższej racie tego kredytu, wynikał przede wszystkim jeden wniosek, oczywisty dla każdego, kto mógłby się z tymi informacjami zapoznać: że kredyt indeksowany do waluty (...) ze względu na niższą ratę jest znacznie korzystniejszy od kredytu nieindeksowanego w walucie złoty polski. Informacje te w istocie zacierają więc obraz ryzyka walutowego, skupiając się na wypukleniu zalet umowy kredytu indeksowanego do waluty (...) przy jednoczesnym zbagatelizowaniu jej wad, w tym w szczególności zagrożeń związanych z ryzykiem zmian kursowych tej waluty. Ze względu na niedoinformowanie powoda o ryzyku walutowym nie mogli oni prawidłowo ocenić wpływu wahań kursów waluty (...) na jej sytuację ekonomiczną – czyli tego, do jakiej rozsądnie przewidywalnej na moment zawarcia umowy wysokości może wzrosnąć saldo kredytu wyrażone w walucie złoty polski oraz rata kredytu spłacana w walucie złoty polski i czy będzie ona w stanie udźwignąć obciążenie finansowe związane z takim wzrostem. Brak należytej informacji o ryzyku walutowym i jego skutkach przesądza, że kwestionowane postanowienia umowy nie mogą zostać uznane za sformułowane w sposób jednoznaczny.

Nie można oczywiście twierdzić, że powód nie był w ogóle świadomy tego, że kursy waluty (...) mogą wzrosnąć. Jest to wiedza powszechna, którą posiada każda przeciętnie zorientowana dorosła osoba. Jednocześnie należy jednak zauważyć, że same postanowienia umowy tworzące mechanizmy przeliczania zobowiązania powoda według kursów waluty (...) były rozrzucone po całej umowie i sformułowane w sposób bardzo ogólny. Nie dawały więc jasnego obrazu powiązań pomiędzy wysokością kwoty kredytu wypłacanej powodowi w złotych polskich i wysokością rat kredytu spłacanych przez nią również w złotych polskich a kursami waluty (...) i ich wpływem na wysokość salda kredytu w (...) oraz w złotych polskich oraz rat kredytu spłacanych w walucie złoty polski. Mechanizm indeksacji kwoty kredytu do waluty (...) powodował zaś, że wysokość obciążenia powoda związanego ze spłatą kredytu (które to obciążenie należy oceniać w odniesieniu do kwot w walucie złoty polski, ponieważ w tej walucie chciała uzyskać finansowanie i w tej walucie uzyskiwała dochody) w całym okresie obowiązywania umowy podlegała mogła dużym wahaniam. Mogły to być wahania korzystne dla powoda, powodujące zmniejszenie wysokości salda kredytu i rat spłacanych w walucie złoty polski i w efekcie mogące prowadzić do tego, że spłaci ona kapitał kredytu z wykorzystaniem niższej kwoty wyrażonej w walucie złoty polski niż kwota wypłacona jej przez Bank, jak i niekorzystne dla powoda, powodujące zwiększenie wysokości rat i w efekcie mogące prowadzić do tego, że spłaci ona kapitał kredytu z wykorzystaniem wyższej kwoty

wyrażonej w walucie złoty polski niż kwota wypłacona jej przez Bank. Podkreślenia wymaga przy tym, że za sytuację niekorzystną dla powoda należy uznać wzrost wysokości rat spłacanych w złotych polskich nie tyle w całym okresie, na który zawarta została umowa, lecz nawet przez pewien jego wycinek, obejmujący kilka - kilkanaście miesięcy. Rata kredytu jest comiesięcznym znaczącym obciążaniem dla kredytobiorców, a jej nieuregulowanie wiązać się może z bardzo niekorzystnymi dla niej konsekwencjami - począwszy od naliczania odsetek karnych za opóźnienie w spłacie raty, skończywszy na wypowiedzeniu umowy kredytu i postawieniu całego zobowiązania w stan natychmiastowej wykonalności. Nawet więc okresowy, znaczący wzrost raty kredytu może prowadzić do poważnego zachwiania płynności finansowej kredytobiorcy.

W ocenie Sądu nie budzi jakichkolwiek wątpliwości, że udostępnienie powodowi przedmiotowego produktu kredytowego przy tego rodzaju informacjach o ryzykach z nim związanych, z narażeniem jej na nieograniczone w jakimkolwiek zakresie ryzyko walutowe, kształtowało jej prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy. Nie sposób bowiem przyjąć, że powód mając świadomość jak znaczna może być zmiana kursu (...) do PLN, i jak w związku z tym wzrośnie saldo jej zadłużenia i wysokość raty, pomimo regularnego spłacania kredytu przez okres od 2006 roku, zawarłby przedmiotową umowę, mając możliwość negocjowania jej warunków.

Powyższe rozumienie obowiązku informacyjnego strony pozwanej przez Sąd orzekający w niniejszej sprawie nie różni się od stanowiska wyrażanego w tej kwestii w orzecznictwie Sądu Najwyższego i (...). Jak wskazał bowiem Sąd Najwyższy w wyroku z 20 lutego 2023 r. (...) 809/22 wraz z przytoczeniem orzecznictwa (zob.m.in. wyroki (...) z 20 września 2017 r., C 186/16, R. P. A. i in. przeciwko (...) SA; z 30 kwietnia 2014 r., C 26-13, Á. K., H. R. przeciwko (...); z 20 września 2018 r., C-51/17 (...) Bank (...). I (...) Faktoring K. Z.. Przeciwko T. I. i E. K.; z 14 marca 2019 r., C-118/17, D. przeciwko (...) Bank Hungary Z.; z 10 czerwca 2021 r., C-776/19-782/19 VB i inni przeciwko (...) SA oraz AV i in. przeciwko (...) SA, P. de la R. oraz wyroki Sądu Najwyższego z 24 czerwca 2022 r., (...) 10/22, niepubl.; i z 13 maja 2022 r., (...) 405/22, niepubl.) „Ryzyko kursowe towarzyszące umowom pożyczki (kredytu) zawieranych na bardzo długi okres czasu jest na tyle poważne, że jeżeli ma nim być w całości obciążony pożyczkobiorca (kredytobiorca), to jego decyzja podjęta w tym przedmiocie przez zaakceptowanie umowy, musi być poprzedzona wykonaniem obowiązków informacyjnych przez pożyczkodawcę (kredytodawcę). Konieczne jest zatem przedstawienie mu nie tylko danych z okresu kiedy nie miały miejsca zdarzenia powodujące istotne wahania kursu lecz także przedstawienie zagrożeń będących wynikiem zdarzeń nadzwyczajnych mogących spowodować 100 - 200% wzrost kursu waluty”. Powyższe stanowisko Sąd orzekający w pełni podziela.

Jak już wcześniej wskazano, wobec treści art. 385(2) k.c. bez znaczenia dla oceny istnienia postanowień niedozwolonych w przedmiotowej umowie są możliwości jakie powodowi miał w zakresie ewentualnej zmiany warunków wykonywania tej umowy, a także czynności podjęte w celu wprowadzenia do niej jakichkolwiek zmian.

Powyższe postanowienia umowy zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385(1) k.c., a w związku z tym nie wiążą powoda, co dotyczy w szczególności postanowień dotyczących stosowania kursów waluty szwajcarskiej na potrzeby dokonywania waloryzacji (indeksacji) kwoty w PLN do (...) i odwrotnie, obciążenia powoda nieograniczonym ryzykiem walutowym. Wyeliminowanie ich i związanie stron umową w pozostałym zakresie, czyli przy zachowaniu postanowień dotyczących indeksacji kredytu, oznaczałoby, że kwota kredytu wypłaconego powodowi powinna zostać przeliczona na walutę (...) a powód w terminach płatności kolejnych rat powinien je spłacać w walucie polskiej, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić podstawowy element dla takich przeliczeń, czyli określenie początkowego zobowiązania powoda w walucie (...). Zdaniem Sądu w niniejszym przypadku nie ma możliwości zastosowania w miejsce wyeliminowanych postanowień żadnego innego kursu waluty.

Zgodnie z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią ww. dyrektywy dokonaną przez (...) w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3 października 2019 r.:

a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385(1) i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje;

b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisu, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...));

c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałyby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...));

d) w przypadku ustalenia, że wyeliminowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...));

e) nawet jeżeli skutkiem wyeliminowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

Brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej, np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski lub innych kursów wskazywanych przez strony w umowie. Według Sądu nie ma zwłaszcza możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się takim właśnie kursem w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Po pierwsze, świadczenie obu stron było wyrażone w walucie polskiej (wyplata kredytu i jego spłata następowały w PLN, a (...) był tylko walutą indeksacyjną). Po drugie, wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie 24 stycznia 2009 r.), zaś uznanie wskazanych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie w ich miejsce przepisu, który w chwili zawarcia umowy jeszcze nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie (choć na potrzeby spłaty w tym przypadku stosowany miał być inny kurs NBP – kurs sprzedaży), to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokość zadłużenia w (...) po wypłacie kredytu. Zbędne więc było prowadzenie postępowania dowodowego w kierunku ustalenia, jaka byłaby wysokość zobowiązań z umowy przy przyjęciu innych wskaźników waloryzacji. Zachodzi bowiem potrzeba wyeliminowania z umowy całego mechanizmu indeksacji, jako w całości sprzecznego z dobrymi obyczajami i rażąco naruszającego interesy powoda, jako kredytobiorców, będących konsumentami. Dodatkowo stwierdzić należy, iż przy powyższej ocenie nie ma znaczenia treść art. 316 §1 k.p.c., gdyż z treści art. 358 §2 k.c. nie wynika, aby miał on charakter dyspozytywny w przypadku wyeliminowania z treści umowy zawartej przed jego wejściem w życie, a łączącej przedsiębiorcę z konsumentem wskazanej wcześniej klauzuli indeksacyjnej. Niezależnie po powyższego w tej sprawie brak podstaw do stosowania art. 358 §2 k.c. wynika także z tego, że w umowie wysokość zobowiązania stron określona była w PLN, zaś waluta obca służyć miała tylko jako wskaźnik waloryzacyjny. Z tych samych powodów należy wykluczyć możliwość stosowania w miejsce powyższych postanowień umowy przepisów art. 41 prawa wekslowego i art. 251 Prawa upadłościowego.

Nadto wskazać trzeba, iż wprowadzenie do treści umowy innych zasad indeksacji świadczenia konsumenta musi być także oceniane pod kątem podstawowych zasad i celów ukształtowania w prawie europejskim przepisów o ochronie praw konsumenta. Jednym z tych celów jest odstraszenie przedsiębiorców od stosowania w stosunkach umownych z konsumentami korzystającymi z ich usług postanowień nieuczciwych, czyli sprzecznych z dobrymi obyczajami i rażąco naruszającymi interes konsumenta. Jak stwierdził w swoim orzecznictwie (...) w przypadku stwierdzenia przez sąd krajowy nieważności nieuczciwego warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem sąd ten nie może uzupełnić tej umowy poprzez zmianę treści owego warunku (wyrok z 25.11.2020 r. C-269/19, wyrok

z 3.03.2020 r., G. del M. G., C-125/18, EU:C:2020:138, pkt 59 i przytoczone tam orzecznictwo), bowiem gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, to takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków, wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób uwzględnienie interesu rzeczonych przedsiębiorców (wyroki: z dnia 14 czerwca 2012 r., B. E. de C., C-618/10, EU:C:2012:349, pkt 69; z dnia 30 kwietnia 2014 r., K. i K. R., C-26/13, EU:C:2014:282, pkt 79; z dnia 26 marca 2019 r., A. B. i B., C-70/17 i C-179/17, EU:C:2019:250, pkt 54; z dnia 3 marca 2020 r., G. del M. G., C-125/18, EU:C:2020:138, pkt 60).

Skoro bez postanowień umowy kredytu, które zostały uznane za abuzywne, brak byłoby zgodnego zamiaru stron w rozumieniu art. 65 § 2 k.c. co do zawarcia umowy kredytu, a także brak byłoby postanowień regulujących świadczenia główne w tego rodzaju umowie, umowę tę należy uznać za nieważną w całości, a w konsekwencji stosunek prawny jaki miał powstać w wyniku tej umowy należy uznać za nieistniejący. Podnieść też należy, iż oczywistym w tej sprawie jest to, że strona pozwana nigdy nie zgodziłaby się na zawarcie umowy kredytowej na kwotę wyrażoną w walucie polskiej przy zastosowaniu do niej oprocentowania opartego na stawce LIBOR dla (...), albowiem oprocentowanie kredytu stanowi właśnie formę wynagrodzenia uzyskiwanego przez bank, jako instytucję finansową, za udostępnienie kredytobiorcy określonej sumy pieniężnej z przeznaczeniem na jego cele określone w umowie. Skoro tego rodzaju umowa w oczywisty sposób wiązałaby się ze stratą przedsiębiorcy, jakim jest strona pozwana, nie można uznać że w drodze negocjacji i przy uwzględnieniu zasady swobody, umów tego rodzaju czynność prawna mogłaby zostać zawarta przez strony. Z podobnych względów przyjąć należy, iż oczywistym jest, że powód nie zawarłaby umowy kredytowej indeksowanej do (...) w sytuacji gdyby oprocentowanie kredytu było adekwatne do wysokości odsetek ustawowych dla zobowiązań w PLN.

Reasumując, wskazać należy, że dokonanie eliminacji klauzuli waloryzacyjnej (indeksacyjnej) wraz ze związaną z nią klauzulą spreadową, a także wyeliminowanie z tej umowy ryzyka walutowego i zasad dotyczących zmiennego oprocentowania, prowadziłyby do pozbawienia jej postanowień głównych, a w konsekwencji do zmiany charakteru prawnego stosunku obligacyjnego i naruszenia art. 353(1) k.c., wyrażającego zasadę swobody umów. Byłoby to sprzeczne z istotą i naturą stosunku zobowiązaniowego, który strony chciały wykreować. Skoro bez postanowień umowy kredytu, które zostały uznane za abuzywne, brak byłoby zgodnego zamiaru stron w rozumieniu art. 65 § 2 k.c. co do zawarcia umowy kredytu, a także brak w niej byłoby zasadniczych postanowień regulujących główne świadczenia stron, umowę tę należy uznać za nieważną w całości, jako w tej postaci sprzeczną z art. 58 §1 k.c. i art. 353(1) k.c. w związku z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia tej czynności prawnej.

Podkreślenia wymaga przy tym, że w piśmie z dnia 18 grudnia 2023 roku powodowie oświadczył, że godzi się na ewentualne stwierdzenie nieważności umowy, mając na uwadze wszelkie konsekwencje z tym związane. Nie ma więc podstaw do uznania, że upadek umowy niósłby za sobą negatywne skutki, z których powodowie nie zdają sobie sprawy i których nie akceptują, co w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wykluczałoby możliwość stwierdzenia nieważności umowy (por. cytowany już poprzednio wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r., C-260/18, K. D. (2) i J. D. (2) przeciwko Raiffeisen Bank (...), LEX nr 2723333).

Podnieść należy, iż zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego zawartym w uzasadnieniu wyroku z dnia 27 maja 2022 roku (...) 314/22 (por. też wyrok z 13.05.2022r. (...) 464/22), w art. 385(1) i nast. k.c. wprowadzone zostały instrumenty wzmocnionej względem zasad ogólnych, w tym wynikających z art. 353(1) k.c., kontroli postanowień narzuconych przez przedsiębiorcę pod kątem poszanowania interesów konsumentów, uzupełnione szczególną sankcją mającą niwelować niekorzystne skutki zastosowania klauzul abuzywnych, a w konsekwencji z tych powodów przepisy te, w zakresie swego zastosowania, mają pierwszeństwo względem przepisów regulujących naruszenia ograniczeń swobody umów wynikające z zasad współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.) i właściwości (natury) stosunku prawnego (art. 353(1) k.c.), oraz konsekwencje tych naruszeń, co nie oznacza, że skutkiem stwierdzenia abuzywności

postanowienia umownego nie może być nieważność obejmującej je umowy. Ma to miejsce zwłaszcza wówczas, gdy w związku z bezskutecznością tego rodzaju postanowień obowiązywanie umowy jest prawnie niemożliwe w świetle prawa krajowego, nie zaszły przesłanki umożliwiające zastosowanie regulacji zastępczej, a konsument postanowień tych nie potwierdził. Zdaniem Sądu właśnie z taką sytuacją mamy do czynienia w tej sprawie. Wyeliminowanie bowiem z treści tej umowy jej zasadniczych postanowień określających jej istotę prawną prowadzi do wniosku, że nie może ona dalej prawnie istnieć, a w konsekwencji jest nieważna.

Skoro umowa kredytu jest nieważna, to wszelkie świadczenia spełnione przez powoda na mocy tej umowy uznać należy za świadczenia nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c., podlegające zwrotowi na mocy art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c. W ocenie Sądu nie ulega przy tym wątpliwości, że strona pozwana jako przedsiębiorca na rynku usług bankowych uzyskał bezpodstawną korzyść w wysokości środków wpłaconych przez powoda. W tej sprawie strona pozwana nie wykazała, iż w tym przypadku wystąpiły przesłanki określone w art. 409 k.c., co zresztą co do zasady jest trudne do wyobrażenia, gdyż banki są podmiotami, które pozyskiwane środki pieniężne nieustannie inwestują, wykorzystując do spłaty swoich wcześniejszych zobowiązań, bądź udostępniają kolejnym podmiotom w celu wykorzystania ich za wynagrodzeniem płaconym bankowi. Podnieść należy, iż za utrwalone w orzecznictwie Sądu Najwyższego należy uznać stanowisko, iż samo spełnienie świadczenia nienależnego jest źródłem roszczenia zwrotnego, przysługującegoubożonemu i nie ma potrzeby ustalania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło accipiensa ani, czy na skutek tego świadczenia majątek solvensa uległ zmniejszeniu. Samo bowiem spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę ubożenia po stronie powoda, a uzyskanie tego świadczenia przez pozwanego - przesłankę jego wzbogacenia (por. m.in. wyrok z 20.05.2022r. (...) 403/22, wyrok z 11.12.2019r. V CSK 382/18).

Dodać w tym miejscu należy, iż rozpoznając niniejszą sprawę Sąd podzielił stanowisko wyrażone w uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 roku III CZP 6/21, OSNC 2021/9/56 (której nadano moc zasady prawnej), w zakresie koncepcji dwóch kondycji co do roszczeń przysługujących stronom stosunku prawnego, który okazał się nieważny (nieistniejący) z tytułu świadczeń dokonywanych w jego wykonaniu. Zgodnie z tym poglądem jeżeli bez skutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 k.c. w związku z art. 405 k.c.).

Tytułem wykonania umowy w okresie 29 grudnia 2006 roku do 13 grudnia 2022 roku powód wpłacił na rzecz Banku łącznie kwotę 161 529,50 PLN. Zatem też kwota ta w całości zasługiwała na uwzględnienie.

Odsetki ustawowe za opóźnienie przysługiwały powodowi od 1 kwietnia 2023 roku do dnia zapłaty. Doręczenie pozwu stronie pozwanej miało miejsce w dniu 31 marca 2023 roku, zatem też odsetki przysługiwały od dnia kolejnego, czyli 1 kwietnia 2023 roku.

Zatem też Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda łącznie kwotę z odsetkami 161 529,50 PLN z odsetkami od dnia 1 kwietnia 2023 roku aż do dnia zapłaty, o czym orzekł w pkt 2 sentencji wyroku. W pozostałym zakresie żądanie odsetkowe podlegał oddaleniu o czym Sąd orzekł w pkt 3 sentencji wyroku.

W ocenie Sądu nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut potrącenia oraz oświadczenie o potrąceniu podniesione przez stronę pozwaną. Zgodnie z art. 498 k.c. gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym (§ 1). Wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej (§ 2). Zgodnie zaś z art. 499 k.c. potrącenia dokonywa się przez oświadczenie złożone drugiej stronie. Oświadczenie ma moc wsteczną od chwili, kiedy potrącenie stało się możliwe.

R. legis potrącenia jest przyspieszenie obrotu. Skutkiem potrącenia jest bowiem to, że dwie wierzytelności przysługujące wzajemnie dwóm podmiotom podlegają umorzeniu. Przez dokonanie tej czynności osiąga się efekt podobny do wykonania tych dwóch świadczeń, których faktycznie strony nie muszą spełniać, przez co unika się ryzyka

i kosztów. Skutek potrącenia stanowi umorzenie potrącanych wierzytelności do wysokości tej spośród nich, która jest niższa. Potrącenie ustawowe, uregulowane w art. 498 k.c., którego podstawą jest oświadczenie woli jednej ze stron może być złożone jedynie wówczas, gdy spełnione są przesłanki wskazane w art. 498 i nast. k.c. Potrącenie spełnia trzy funkcje. Efektem potrącenia jest taki stan, jaki nastąpiłby, gdyby obaj dłużnicy spełnili swoje świadczenia (funkcja zapłaty). Co prawda żaden z nich nie uzyskuje świadczenia, ale każdy zostaje zwolniony ze swojego długu. Potrącenie spełnia również funkcję egzekucyjną. Dzięki jego zastosowaniu następuje skutek taki, jakby potrącający wymusił wykonanie zobowiązania. Wreszcie potrącenie ma funkcję gwarancyjną. W momencie, kiedy staje się dopuszczalne, wierzyciel ma pewność zaspokojenia wierzytelności. Potrącenie dokonywane jest przez złożenie przez jedną z uwikłanych w podwójny stosunek zobowiązaniowy osób stosownego oświadczenia woli. Potrącenie jest więc prawem podmiotowym. Przepis art. 498 k.c. przewiduje kilka przesłanek, których spełnienie umożliwia zastosowanie tej instytucji. Są nimi: wzajemność wierzytelności (tzn. dłużnik jest jednocześnie wierzycielem swojego wierzyciela i odwrotnie), jednorodzańowość świadczeń, wymagalność obu wierzytelności oraz możliwość dochodzenia ich przed sądem. Oświadczenie o potrąceniu stanowi zatem materialnoprawną podstawę zarzutu potrącenia.

W niniejszej sprawie Sąd stwierdził nieważność umowy kredytu zawartej przez strony. Rozważenia wymagało czy umowa kredytu jest umową wzajemną. Przepis art. 487 § 2 k.c. przesądza, że umowa jest wzajemna, gdy obie strony zobowiązują się w taki sposób, że świadczenie jednej z nich ma być odpowiednikiem świadczenia drugiej. W ocenie Sądu umowę kredytu można ocenić jako umowę wzajemną, a nie tylko umową dwustronnie zobowiązującą, albowiem odpowiednikiem świadczenia banku – udostępnionej kredytobiorcy kwoty środków pieniężnych – jest (poza zwrotem kwoty wykorzystanego kredytu) zapłata przez kredytobiorcę odsetek oraz prowizji od udzielonego kredytu (por. m.in. Bajor Barbara i in., Prawo bankowe. Komentarz do przepisów cywilnoprawnych, WKP 2020, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7.03.2017 II CSK 286/16, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7.04.2011r. IV CSK 422/10).

Strona pozwana podniosła oświadczenie o potrąceniu wierzytelności powoda o zapłatę dochodzonej kwoty z wzajemną wierzytelnością strony pozwanej o zwrot kwoty udzielonego powodowi kredytu w wysokości 119 000,00 zł oraz wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z kapitału 80 397,91 zł. Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie wynika jakoby strona pozwana wzywała powoda o zapłatę kwoty objętej wierzytelnością przedstawioną do potrącenia. Dla wymagalności powyższego roszczenia konieczne było wcześniejsze wezwanie powoda i w o zapłatę kwoty objętej wierzytelnością przedstawioną do potrącenia, albowiem świadczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia jest świadczeniem bezterminowym, stąd dla jego wymagalności konieczne jest wezwanie dłużnika do jego wykonania (art. 455 k.c.). W przedmiotowej sprawie brak było takiego wezwania przed złożeniem oświadczenia o potrąceniu, a tym samym oświadczenie o potrąceniu nie zasługiwało na uwzględnienie. Podkreślić również należy, iż zgodnie z art. 203¹ kp.c. pozwany może podnieść zarzut potrącenia nie później niż przy wdaniu się w spór co do istoty sprawy albo w terminie dwóch tygodni od dnia, gdy jego wierzytelność stała się wymagalna, w niniejszej sprawie powyższy warunek albowiem oświadczenie o potrąceniu wraz z zarzutem potrącenia zostały doręczone pełnomocnikowi powodowa, który nie był umocowany do przyjmowania oświadczeń materialnoprawnych, dopiero w dniu 25 kwietnia 2023 roku zarówno oświadczenie o potrąceniu jak też zarzut potrącenia zostały doręczone bezpośrednio powodowi. Zatem też strona pozwana uchybiła terminowi o którym mowa w art. 203¹ kp.c. Biorąc pod uwagę powyższe zarówno oświadczenie o potrąceniu jak też zarzut potrącenia nie zasługiwały na uwzględnienie. Nie zasługiwało również na uwzględnienie wskazane przez stronę pozwaną roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z kapitału. Uwzględnienie tego doprowadziłoby w istocie do reaktywacji nieważnej umowy w zakresie oprocentowania, co pozostawałoby w sprzeczności z koniecznością zaniechania stosowania nieuczciwego warunku, który skutkował taką sankcją oraz zapobieżeniem uzyskania przez kredytodawcę z tego tytułu korzyści.

Wskazać również należy, że Rzecznik Praw Obywatelskich w Uwagach na piśmie skierowanym do Prezesa i Członków Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w postępowaniu o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym w sprawie C-520/21 Bank (...). stwierdził, iż możliwość dochodzenia przez bank wynagrodzenia za korzystanie z kapitału zaprzeczyłaby całości dotychczasowego orzecznictwa Trybunału na tle dyrektywy 93/13, a w szczególności naruszałaby obowiązek wywołania efektu odstrasającego w stosunku do przedsiębiorców, którzy wprowadzają do swoich umów nieuczciwe postanowienia umowne. Jak podkreślił Rzecznik przyjęcie takiego rozwiązania podważyłoby

bowiem skuteczność art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 i usunęłoby skutek odstrasżający, jaki art. 6 ust. 1 ma osiągnąć, traktując nieuczciwe warunki umowne jako niewiążące (C-154/15, C-307/15 i C-308/15 GutierrezNaranjo, pkt 60 i 62). Usunięcie tego rodzaju skutku odstrasżającego byłoby również niezgodne z celem, jakim jest zwalczanie dalszego stosowania nieuczciwych warunków, co odzwierciedla art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13. Trybunał orzekł (C-488/11 A. B., pkt 58), że wykładnię tę potwierdzają ponadto cel i ogólna struktura dyrektywy. Na podstawie charakteru i znaczenia interesu publicznego, na którym oparta jest ochrona zagwarantowana konsumentom, dyrektywa zobowiązuje państwa członkowskie, jak wynika z jej art. 7 ust. 1, do zapewnienia stosownych i skutecznych środków „mających na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami”. Gdyby więc sąd krajowy mógł przyznać bankowi wynagrodzenie za korzystanie z kapitału po stwierdzeniu nieważności umowy, która to nieważność jest następstwem wprowadzenia przez przedsiębiorcę do umowy nieuczciwych postanowień umownych, zagrażałoby to realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy, ponieważ osłabiłoby zniechęcający skutek wywierany na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów (C-618/10 B. E. de C., pkt 66-69). Przedsiębiorcy, którzy wykorzystują nieuczciwe klauzule umowne mogliby być wówczas pewni, że ich interes ekonomiczny zostanie zaspokojony, po prostu na innym etapie rozstrzygnięcia o skutkach stwierdzonej abuzywności, niż dotychczas rozważane przez (...).

Odnosząc się natomiast do zarzutu przedawnienia podniesionego przez pozwaną, wskazać należy, że jest on bezzasadny. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r. III CZP 11/20 należy uznać, że co do zasady termin przedawnienia roszczeń o zwrot nienależnie spełnionych świadczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym względzie. Dopiero bowiem wtedy można przyjąć, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny (na pewne podobieństwo przypadku do *condictio causa finita*), a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia (por. art. 120 § 1 zd. 1 k.c.). Oznacza to w szczególności, że kredytobiorca-konsument nie może zakładać, iż roszczenie banku uległo przedawnieniu w terminie liczonym tak, jakby wezwanie do zwrotu udostępnionego kredytu było możliwe już w dniu jego udostępnienia (art. 120 § 1 zd. 2 k.c.).

W ocenie Sądu poniesiony zarzut z art. 5k.c. jest bezzasadny. Należy wskazać, że zgodnie z wytycznymi Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. przedsiębiorca stosujący w umowach niedozwolone klauzule ponosi ryzyko związane z ich wyeliminowaniem i musi się wystrzegać takich zapisów. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wielokrotnie wskazywał, że konieczność poniesienia przez przedsiębiorców stosujących nieuczciwe postanowienia, niekorzystnych dla nich następstw bezskuteczności tych postanowień, jest elementem tzw. efektu zniechęcającego mającego powstrzymać przedsiębiorców przed stosowaniem nieuczciwych postanowień. Przedsiębiorca decydujący się na nieuczciwe traktowanie konsumenta, powinien liczyć się z tym, że naraża się na straty, których nie zdoła zrekompensować. Jeśli pozwany Bank zastosował w spornej umowie klauzule abuzywne, to nie może zarzucać powodowi (jako konsumentowi) nadużycia prawa w dochodzeniu swoim roszczeń, skoro sam nie działał zgodnie z prawem.

O kosztach procesu Sąd orzekł w pkt 4 sentencji wyroku zgodnie z art. 100 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. oraz § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokatów. W realiach sprawy powoda należało uznać za stronę, która prawie w całości wygrała proces – co do zasady i co do wysokości. Fakt oddalenia żądania o zasądzenie odsetek należnych tytułem opóźnienia w spełnieniu świadczenia nie może wpływać na odmienną ocenę. Na zasądzoną kwotę 11 817 zł składają się następujące koszty: 1.000 zł – opłata sądowa od pozwu, 10 800 zł – wynagrodzenie pełnomocnika powoda w taryfowej wysokości i 17 zł – opłata kancelaryjna od pełnomocnictwa procesowego.